

Montmartre II

inspiracja wierszem Andrzeja F. "Montmartre I"

Wybudź się miły z tych marzeń półsennych,
z tych snów, co szeptają do ucha.

Otwarcie, spoza drewnianych okiennic
spójrz na mnie, no spójrz i posłuchaj...

Są łąki wonne, są pola makowe,
ruczaje szemrzące w dąbrowach
i są też myśli, zmyślanie gotowe
rysować ich urok od nowa.

Pośród ukwieceń, są też słoneczniki
van Gogh'a, Rembrandt'a nie wspomnę.
Choć one żyją, to prócz ramy, z nikim...
- mimo intrygi ogromnej.

Montmartre, Paryż, uroki, natchnienia
sięgają po kolor czerwieni
uwielbiam, noszę ten nastrój w odzieniach
przeszłości ich jednak nie zmienisz.

Otwórz ramiona, na przyjście gotowy
barw zimnych i cieni gorąca,
i maluj... słowem, z nadzieją odnowy
lirycznej poezji
bez końca...

Mona Bo Nie / Elżbieta A.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

ClakierCat, dodano 30.07.2019 07:57

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.